

# G A Z E T A

## KORRESPONDENTA

### WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z Wiednia 14 Kwietnia

Podczas pobytu Cesarstwa naszych w Rzymie będzie oświetlone Muzeum w Watykanie, oraz Kapitolium, kolumnada i plac cały przed kościołem Świętego Piotra. — Trzy ostatnie będą przystrojone w girlandy, których 50 tysięcy lokci robić nakazano. W muzeum mają być także dane dwa oratoria. Zamek Świętego Anioła odnawiają, a trzy pałace połączone będą z Kapitolium. Po świętach Wielkanocnych trzy dni trwać będą zabawy.

Słychać, że w Dalmacyi chce mieć Cesarz cztery Biskupstwa i Arcy-Biskupstwo, iako to, w Zara, Spalatro, Raguzie, Lesinie i Cattaro. W którym z tych miast będzie Arcy-biskupstwo, ieszcze niewiadomo.

Arcy-Xiążę Maxymilian zjechał tu dnia 5go bieżącego miesiąca przez Francją z Anglii.

Arcy-Xiążę Jan wyjeżdża wkrótce do Galicyi i Węgier wyższych dla rozporządzenia tam niektórych wymiarów, iako naczelny Dyrektor inżynierji Austryackiej.

Arcy-Xiążę Ferdynand dowodzący naczelnie wojskiem w Królestwie Węgierskiem iedzie do Włoch.

Słychać, że Arcy-Xiążę Palatyn Węgierski chce złożyć godność swoją, i mieszkać nadal spokojnie przy matce żony swojej.

Sprzedaż teatru w Wiedniu do Hrabów Palfy należącego przez loteryą przyjdzie nakoniec do skutku. Bankier Henick-

stein przyjął na siebie odpowiedzialność w tey sprzedaży, w której istotnie o trzy wygrane idzie, to iest, — 1) Teatr z wszelkiem do niego przynależącym zabudowaniem. — 2) Pałac z ogrodem do Hrabiego Ferdynanda Palfy należący. — 3) Znaczny bardzo ubiór z kosztownych kamieni, 200,000 ryńskich szacowany. W tey loteryi z 225,000 losów składający się, a na pięć klas podzieloney, kosztuje los 20 ryńskich wartości Wiedeńskiej. Że zaś zdarza się zwykle, iż w takowych nieruchomościach na loteryą spieniężeniach rzecz w grę puszczoną kilkakroć drożey szacują, niżeli warta w istocie, Pan Henickstein oświadczył wyraźnie, iż obowiązue się zapłacić natychmiast 300,000 ryńskich w konwencyyney dobrej monecie (1,200,000 złotych Polskich) temu, kto by wygrowszy teatr zatrzymał go sobie nie życzył.

Słychać, że kilku Biskupów Węgierskich iadą do Rzymu dla załatwienia tam podczas pobytu Cesarzkiego niektórych spraw kościelnych.

z Berlina 17 Kwietnia

Dwór nasz przywdział dziś 3tygodniową żalobę po zgonie Króla Hiszpańskiego Karola IV.

Austryacki Feldmarszałek Hrabia Walden wyjechał stąd do Wrocławia.

Król ozdobił orderem orła czerwonego drugiey klasy aktualnego tajnego Cesarzko-Rossyjskiego Radeę Stanu Pana Rühl.

W tutejszym nadwornym katedralnym

kościół miłośnicy muzyki dali na rzecz ubogich oratoryum Śmierć Pana Jezusa, z którego dochód 1550 talerów Dyrekcyi instytutu ratunkowego oddano.

Zdaie się byżdz rzeczą już roztrzygnią, iż będący mieli Stany Prowincjonalne; a tak spełnią się obietnice uczynione d. 22 Maja r. 1815. Idzie tylko teraz o to, czyli w uporządkowaniu tych Stanów trzymać się Rząd będzie dawnego, lub teraźniejszego, albo nowego podziału. Pragnący nowego, radzą w dziennikach naszych podziału Królestwa na pięć prowincy według jeograficznego położenia i stopnia cywilizacyi. Pierwszą prowincyą byłaby Nadwiślańska, złożona z Pruss wschodnio - zachodnich i W. Xięstwa Poznańskiego; drugą Nadodrzańską, zawierającą Szląsk, Brandenburgią i Pomeranią; trzecią Nadelbiańską, zawierającą W. Xięstwo Saskie; czwartą Nadwezerską, zawierającą dawne posiadłości nasze w Westfalii; piątą Nadreńską, zawierającą prowincye na lewym brzegu Renu.

#### z Manheimu 7 Kwietnia.

Pan Struve sprawujący interessa dworu Cesarsko-Rossyjskiego w Karlsruhe zjechał do Manheimu w celu dokładniejszego zawiadomienia się o szczegółach śmierci P. Kotzebue, iako też dla odebrania niektórych ważniejszych papierów, które po P. Kotzebue pozostały.

Rozchodzi się wieść, lecz według wszelkiego podobieństwa bezzasadna, iż dziesięciu politycznym szaleńcom zaslepionych młodzieńców losowało, kto z nich ma zabić P. Kotzebue. — Sand żyje jeszcze; a dnia 5 o godzinie 10 wieczorem przeniesiono go ze szpitala chorych do domu poprawy. Badania z nim odbywają się ciągle przez oddzielnie na to wyznaczoną Kommissyą, w której Baron Hohenhorft Kanclerz sądu nadwornego Wielkiego Xięstwa Badeńskiego przodkuje. Zabójca jest zawsze dobrej myśli, i miał oświadczyć, że śmierć P. Kotzebue uważa za przyjemną Bogu, albowiem powziąwszy ten zamiar, prosił Najwyższego, żeby wtenczas tylko spełnić mu go szczęśliwie dozwolił, gdy to z wolą jego zgadzać się będzie. Można stąd brać miarę, iako fanatyzm ogarnął Sanda, i możnaby go uważać za członka Sekty Poschelianów, słusznie pod żadnym rządem niecierpianych. — Zdrowie iego

nie polepsza się bynajmniej; rany iego rozjątrają się coraz mocniej, i gorączka nieopuszcza go wcale. Lekarze opatrujący chorobę oświadczyli, że operacya ran jest koniecznie potrzebna dla ulżenia chorobie przez wypuszczenie z ran osiadłej materyi, gdzie się już znacznie zebrała. Sand nie chce na to zezwolić; a ponieważ Sędziowie nie są jednego zdania, czyli można pomimo woli iego czynić operacyą, rzecz ta zostaje dotąd w zawieszeniu. — Właściciel oberży, do której Sand zjechał przybywszy do Manheimu, zeznał, że pierwszego dnia był z nim drugi iakiś młody człowiek, na którego mało co zważano, a który krótko zabawiwszy zniknął, i już się nie pokazał. To i kilka innych okoliczności, iak opiewają ostatnie z Manheimu doniesienia, potwierdzają pierwastkowy domysł, że Sand nie jest bez współników. Gazety Francuzkie utrzymują, że w Erlangen dnia 18 Marca zebrani w pewnej oberży studenci czytali na tajnym posiedzeniu wyrok śmierci na Kotzebue, i że rzucone kostki rozstrzygnęły, który z nich będzie wykonawcą onegoż. Jeżeli wiadomość ta ma iakąkolwiek zasadę, wątpić niemożna, że wysledzenie sprawy tej jest niedalekie. — Lubo iak najmocniejsze wydane są rozkazy, ażeby nikogo nie przepuszczać do Sanda, udało się przecież jednemu przedrzeć przez strażę aż do łóżka iego, gdzie stanąwszy miał do niego przemowę o skrusze i wyznaniu prawdy. Słuchał Sand spokojnie, a wskazawszy potem, że dla bólu, iaki w piersiach czuje, nic mówić nie może, żądał na migi, aby mu pióro i papieru dano. Gdy się to stało, Sand napisał: — „Złe mi leżeć, „pościelcie nieco więcej pod głowę.”

Mówią, że rodzina P. Kotzebue opuszcza nazawsze Manheim dla uniknienia nader smutnego przypomnienia, iakieby w tém miejscu ze wszystkiego o zgonie iego przed oczyma miała.

Zgon Kotzebuego (pisze gazeta Arauska) jest tak nadzwyczajny, iak były wypadki życia iego. Równie iak nad wszystkim, tak nad iego charakterem i sposobem myślenia panuje światło i pomrok. Potomność dopiero osądzić go potrafi, albowiem współcześni dzielą się teraz na dwie wielkie strony, obie w tém interesowane; potomność zaś, iak się to dzieje odwiecznie, potrafi między nimi czystą odkryć prawdę.

Od Menu 9 Kwietnia.

Syn Xięcia Heskiego Fryderyk powrócił do Kassel z Lipska, gdzie był na Akademii.

Posel Francuzki Pan Reinhard podal Seymowi Związku Niemieckiego oświadczenie bardzo dobitnie napisane za Donataryuszami Francuzkami w Niemczech.

Lord Clancarty Kommissarz pełnomocny Angielski do układów o kraie przedłużył jeszcze do roku najem mieszkania swego. Sprawdza się więc nieiako wieść o rozmaitych zamianach krajów.

Wielu pisarzom i innym osobom, których pisma nosiły na sobie cechę korespondentów mocarstw zagranicznych, przesłano z różnych stron bezimiennie przestrogi z wezwaniem, ażeby się poprawili, i zdrady przeciw Niemieckiej oyczynnie nie dopuszczali, inaczej, jeżeli doznają nieprzyjemności, sami je sobie przypisać będą musieli. Pisma te zaczynają się od słów: — „Bóg, nasza obrona! Niech żyje Teutonia!“

Wniosek Posła Hanowerskiego Pana Martensa o potrzebie powszechnej poprawy Akademii Niemieckich, lubo poparty przypomnieniem rozruchów w Getyndze i wielu świeżych przykładów, nie zyskał teraz przyjęcia na Seymie Niemieckim. Wielu pełnomocników oświadczyło się całkowicie przeciw niemu, i został usunięty.

Urządzenie sądu appellacyjnego dla 4 miast wolnych Niemieckich posunięte jest dość znacznie. Zdaie się, że Lubecka będzie siedliskiem tegoż sądu, z siedmiu, iak następnie, wybranych członków złożonego, iako to: dwóch Sędziów z Hamburga, iednego z Lubeki, iednego z Bremy, iednego z Frankfortu, a dwóch na przemian z Hamburga i Frankfortu. — Prezesem sądu ma być zawsze obca osoba, od wszystkich 4rech miast wybrana, z pensją roczną 11 tysięcy mark. Słychać, że tą razą będzie Prezesem Radca Sprawiedliwości Martin z Jeny.

W okolicy Weissenburga zaszła kłótnia między wojskowemi Bawarskimi a Francuzkami w oberży nadgraniczney poza Weissenburgiem, gdzie pierwsza straż wojskowa Bawarska ma swe stanowiskó. W oberży tej zwykli się bawić żołnierze z Francuzkiej Weissenburgskiej osady. Przed kilku dniami zeszło się dwóch grenadyerów Francuzkich z kilku Bawarskimi, którzy

pierwszych mocno sponiewierali; lecz za nadejściem pomocy, po którą Francuzi posłali, sami potem bardzo mocno pobici zostali. Mówią, że kilku ciężko raniono.

Niektóre pisma Niemieckie i inne glosiły, że Napoleon Bonaparte, zataiwszy właściwy dzień urodzin swoich, przeniósł go na dzień 15ty Sierpnia, iako dzień w caley Francyi uroczysty. — To doniesienie okazało się zupełnie niesprawiedliwe, albowiem z zaświadczenia danego mu przy wyściu ze szkoły w Brienne okazuje się, że się istotnie dnia 15go Sierpnia 1769 urodził. Świadectwo to mieliśmy ogłoszone drukiem w Gazetach Francuzkich 1810 roku, i w piśmie Roczniki Europejskie Nro 7, w następujących słowach:

„Wypis 1784 roku tych uczniów szkoły Królewskiej, którzy w miarę wieku do czynney służby, lub do wyższej szkoły wojskowej w Paryżu przeniesieni być mogą. — „JPan Bonaparte (Napoleon) urodzony dnia 15go Sierpnia 1769 roku, 4ry stopy 10 cali i 10 liny wysoki, skończył rok czwarty szkolny. Jest mocney konstytucyi, zdrowia wybornego, posłuszny, uczciwy i wdzięczny; celuie szczególniey przykładaniem się do matematyki, a w historii i jeografii mierny; dosyć słaby we wszystkich ćwiczeniach przyjemnych, i w języku Łacińskim, w których do czwartey doszedł klasy. Będzie z niego doskonały żeglarz.“

z Munich 9 Kwietnia.

Na sessyi dnia 3 b. m. Minister spraw wewnętrznych doniósł Izbie Dep: o postanowieniu Królewskim względem przedłużenia tegorocznych obrad Seymowych do dnia 15 Maja; poczem Minister Skarbu wniósł projekt prawa względem nowego stosowniejszego podatków rozłożenia. Rozbiór i rozprawy w tej mierze zajmowały Izbę do 3ciey z południa, a potem od 6 wieczorem późno w noc. Była także mowa o zniesieniu loteryi, o poiedynkach i urzędzeniu ustaw celnych.

Na sessyi tej Izby dnia 5 przyjęto z nieiakiemi odmianami projekt o podatkowaniu. — Na sessyi dnia tego byli trzy Ministrowie Sprawiedliwości, Woyny i Skarbu.

Prezes Izby Pan Seufert i Minister Lerchenfeld mówili o potrzebie polepszenia dotychczasowego systematu szkolnego, a Deputowany Behr oświadczył, iż lepiej byłoby zmniejszyć liczbę woyska, a powiększyć

szyc fundusze edukacyjne. Mówiąc w tej mierze Dziekan Stephani z Gunzenhausen zapewnił, że dotąd w Bawarii więcej piszą o edukacji, aniżeli działają i starają się o iey ulepszenie. „ Ja sam, rzekł dalej, napisałem w jednym roku 3 tysiące doniesień do Rządu z obwodu, gdzie mieszkam; a przecież przez rok cały ani jeden z Panów Radców wydziału edukacyjnego nie postął w tymże obwodzie dla zwiedzenia szkół, w których ledwie dziesiąta część nauczycieli iest zdatnych. „

Dnia 7, w wielki Czwartek, odbył się tu obrządek umywania nóg dwunastu starcom, co Król wypełnił. Między temi starcami był 114 lat mający, który w roku przeszłym był także na tej uroczystości, a tego roku umyślnie na nią z Berchlesgaden przyszedł. Ma on wyznaczoną sobie dożywną pensją od Króla.

Sławny wioloncelista P. Romberg dał w tutejszey stolicy na nowym teatrze koncert, na którym Król z całym był dworem.

Mianował Król Xięcia Thurn-Taxis W. Ochmistrem, Hrabiego Tarring-See-feld W. Podskarbim, a Hrabiego Karola Rechberg-Rothenlöwen W. Mistrzem obrzędów.

#### z Hannoveru 12 Kwietnia.

Stany uznały za dług krajowy owę przymuszoną pożyczkę, którą dawniey Jeneralny Intendent Francuzki Belleville nałożył.

Słychać, iż zaciągnięta będzie pożyczka krajowa w ilości 800,000 talerów, a urządzona sposobem loteryi; los ieden po sto talerów.

Gdy z dawney Legii Niemieckiey w Anglii pozostaie wielu wysłużonych wojskowych, kaleków, lub wdów bez opatrzenia i pensyi ze strony Rządu; Podpułkownik więc Linsingen za pozwoleniem Xięcia Cambridge wezwał wszystkich officerów z tejże legii połowę żołdu z Anglii pobierających, ażeby z kwartalney pensyi jednodziennego żołdu na wsparcie tych nieszczęśliwych odstąpili.

#### z Bruxelli 9 Kwietnia.

Król Niderlandski wyjechał stąd do Hagi z Xiążęciem Fryderykiem.

Stany Powszechne Królestwa Niderland-

skiego obradują tu ieszcze, i temi dniami była rzecz w drugiey Izbie o zniesieniu podwójnego cła żeglugi na rzece Mozie. Przyjęto projekt w tej mierze większością 42 przeciw 38 głosom.

Zapewniają, iż Van Camp, który za panowania Bonapartego został Biskupem w Bois-le-Duc, a po upadku iego złożył to Biskupstwo, teraz znowu wyniesionym na nie został.

Wszystkie dzienniki pisały o spisku, który w Listopadzie roku przeszłego miał wybuchnąć w Bruxelli, a zagraniczne pisma ogłosiły w tej mierze szczegóły, wcale tu niewiadome. Ogłoszone teraz pismo przez Pana Buchoz Francuza handlującego octem w Bruxelli na swoje usprawiedliwienie przed Sądem objaśnia nieco ten spisek, ale niezupełnie. Wyraził w niem Buchoz, że dnia 3go Listopada r. 1818 przyszedł do niego Pan Pouillet były officer Francuzki z wiadomością, że knuie się spisek dążący do zatrzymania jadącego z Francyi do Bruxelli Cesarza Rossyyskiego, i znaglenia go, aby podpisał adres do Francuzów, wydobył Bonapartego z wyspy Stey Heleny, ogłosił syna iego Cesarzem, a matkę iego Maryą Ludwikę Rejentką. Uwiadomiony o tém Buchoz nalegał na tego officera, ażeby doniósł o tém policji, a narescie sam doniósł i donosił do dnia 10 Listopada, co postyszał. Dnia 7 mieli spiskowi kupić w Bruxelli broń za 1,500 franków. Dnia 8go Piger pojechał do Bossut dla odebrania przysięgi od 200 ludzi przekradających zakazane towary, którzy nań oczekiwali, a których miał w okolicę Bruxelli sprowadzić; że ci ludzie byli uzbrojeni i mieli konie, a część ich zostawała niegdys w pułku czerwonych ulanów starey gwardyi Cesarskiej. Postysawszy to Buchoz, poszedł, iak na swe usprawiedliwienie przytoczył, do policji, i uwiadomił ją o wszystkim.

#### Z Paryża 7 Kwietnia.

Izba Deputowanych zatrudniwszy się na sessjach publicznych d. 5 i 6 b. meca naprzód petycyami, z których iedne odesłała tam, dokąd należało, a drugie usunęła, przystąpiła do roztrząsania projektu prawa względem monopolium tabacznego, ale ieszcze na tych dwóch sessjach nic w tej mierze nie uchwaliła. — Na sessyi dnia 6go wybór Pana Benjamin Constant na Deputowanego z departamentu Sarthe uznany za zupełnie

prawny. Zaszedł był w bieżące roztrząsaniem prawność wyboru jego zarzut, że się nie we Francyi, ale w Szwajcaryi urodził; ale ten zarzut usunięto, bo pochodzi z rodziny Francuzkiej, która wyniosła się z Francyi po odwołaniu wyroku Nannetyńskiego; bo w roku 7mym RPlitey był członkiem Trybunatu, a potem Ciała prawodawczego; żeby zaś zostać Trybunem, trzeba było być zapisanym na liście narodowej.

Złożono w bieżące Izby Deputowanych dwie petycje za przywołaniem wygnañców.

Król przychylił się do prośby Marszałkowej Brune zalecił po naradzie z Ministrami dnia 31 Marca Ministrowi Sprawiedliwości, aby rozpoczęto w Paryżu sprawę przeciw zabójcom iey męża. Ten znowu Minister zalecił Prokuratorowi jenéralnemu, aby wezwał władzę sądową w Awenionie, gdzie to zabójstwo popełniono, żeby natychmiast badała wszystkich, czy to iako obwinionych, czy iako świadków, dla powzięcia wiadomości o tém zabójstwie. Zapowiedziała Marszałkowa, iż sądowi, któremu ta sprawa będzie poruczona, poda nazwiska morderców iey męża. — Po podaniu przez nie Królowi pisma żądającego sądenia morderców Marszałka Brune zebrali się Marszałkowie Francyi dla poparcia przed Królem prośby wdowy nieszczęśliwego ich współtowarzysza broni; ale chęć ich uprzedził Król prędkim wydaniem rozkazu w tej mierze Ministrowi Sprawiedliwości.

Król na przełożenie, iż tak wiele jest uczniów w tutejszym fakultecie prawa, że się pomieścić nie mogą, nakazał szkołę prawa na dwie części podzielić, i przepisał, w której co ma być dawane, tudzież liczbę profesorów.

Posel Perski odwiedził wczoraj Posła Angielskiego. Ma on wyjechać stąd do Anglii po świętach wielkanocnych, ale zapewne przed wyjazdem będzie jeszcze miał posłuchanie u Króla. Zapewniają, iż Posel Perski chce być przyjętym do towarzystwa Wolnych-Mularzy.

Posel Rossyjski dał d. 1 b. m. wielki obiad dla Posła Perskiego, na którym byli wszyscy Ministrowie zagraniczni i nasi.

Przybył tu Lord Angielski Whitworth będący r. 1805 Posłem Angielskim w Paryżu, a potem Vice-Królem Irlandzkim, z małżonką swoją Xiężną Dorset, i licznym or-

szakiem. Ma tu przez czas nieiaki zabawić. Onegdaj miał osobne posłuchanie u Króla.

Rodzina Marszałka Masseny stawia mu na cmentarzu tutejszym P. la Chaise pomnik z białego karraryjskiego marmuru.

Miasto Nimes dostało nowego Prezydenta municypalności w osobie Pana Cavalier. W mianey mowie przy objęciu tego urzędu wyraził między innymi: — „Zasady „moje, i mój sposób myślenia, które czynnami życia mojego obawiłem, i dobrze są znane poezyciwym ludziom, nigdy się nie odmięnia. Zestarzałem się na publicznym urzędowaniu, a przeto wiem, iż stanowisko urzędnika w dniach niebezpieczeństwa nie jest na wozie fortuny, lub pod tarczą „mocniejszey strony, ale jest przy słabym, „na którego powstają, jest przy nieszczęśliwym, którego uciskaia. Tameście mnie zawsze widzieli, i tam zawsze uyrzycie.”

Wyszło tu z druku pismo Pana Cauchois-Lemaire o trzech projektach prawa względem wolności druku. P. Cauchois-Lemaire powrócony oyczywie nie mógł lepiej podnieść głosu, dość długo skazanego na milczenie, iak za wolnością. Nowe projekta o wolności druku ocuciły iego troskliwosc, i mocno powstaie przeciw temu, co tylko te projekta mogą mieć niebezpiecznego przeciw rzeczy publiczney. Oddaie słusznosc przytoczonym pobudkom przez członka Kommissyi w Izbie Deputowanych, a potem rozbiera niektóre artykuły tych projektów.

Zgodność i granice władzy doczesney i władzy duchowney były zawsze wielkiem źródłem rozpraw, a nawet burz politycznych, tudzież obfitą rzeczą rozpraw i pism teologicznych. W wiekach religijnych zanadto podobno chciano nadać władzy duchowney, a w wiekach niereligijnych chciano ią ucisnąć, nieuznawać iey, i zniszczyć. Nappierwsze prawo do chwały w tej mierze mają Bossuet i kościol Gallikański, że tę zgodność działali, i zakreślili granice. Lecz duch stronnictwa naruszył znowu pokój przestępuiać te granice. Pismo wydane przez Xiędza Barante pod tytułem: „O wolności wyznań „według Karty konstytucyney z uwagami „nad nauką Xiędza Pradt,—obiasnia tę rzecz zasadami zdrowey teologii.

Pan Lemercler wydał nowe poema w 16 pieśniach pod napisem Panhypocri-siade, co znaczy Poema o zupełney li-

pokryzyi, zawierające 8000 wierszy. Ale ieden z dzienników naszych pisze, że to jest raczej komedia w 16stu aktach, i że to poema przechodzi w dziwaczności to wszystko, co się w głowach Danta, Milтона i Szekspira pod tym względem wyległo. Po podniesieniu zasłony, Ziemia rozmawia ( w tym poemacie ) z Kopernikiem. Nadchodzi Czas i Przestrzeń składający prolog, i zapowiadają, że Charlekinada będzie wystawiona. Tu się zaczyna niepojęte pasmo rzeczy, iakie kiedy mogły wyszść z mozgownicy ludzkiej. Widać tam Sumnienie ściągające W. Hetmana Bourbona, którego uciekającego koń roztratowałmrowisko. Wtém nieszczęściu iedna z mrówek dostawszy się na wierzchołek ziolka przemawia do Śmierci, a ta scena bardzo jest tkliwa. Następnie wystawienie bitwy pod Pawia, kończące się rozmową między Karolem V a Polityką, dalej między Paryżem a Parlamentem. W szóstej pieśni Franciszek I rozmawia nieco ze Zgryzotą, a ich rozmowa kończy się krótką rozprawą między Nocą i Dniem następnym. Niemożemy ( pisze dziennik ) przebiezdż każdej pieśni, ale możemy upewnić, iż-co tylko może komu przesydzć przez głowę, wszystko jest w tym poemacie. Mają tam swą czynność Luter, Szatan, S. Piotr, Zbory duchowne, Doria, morze śródziemne i t. d.

Rolnik Ludwik Michaut przybywszy ze wsi do Paryża, a nie będąc wpuszczonym do ogrodu Tuilleryyskiego, taki list podał do iednego z tutejszych dzienników:

„MPanie! Zowię się Ludwik Michaut, iestem bratem wnuka młynarza Michaut, który w młynie swoim oglądał dobrego Henryka IV. Nie potrzeba ci mówić, iż pyszniąc się takim pokrewieństwem, nie starałem się nigdy tym pokazywać, kim nie iestem, i że nie wcale w stroiu wsi moiej nie ołmienił. Gdym teraz dla sprzedania zboża moiego przybył do Paryża, umyśliłem przy tej nadarzonej sposobności zwiedzić ogród Tuilleryyski, i widzieć zamek, w którym mieszka godny potomek Henryka. Lecz gdym do bramy ogrodowej przystąpił, która ( niech to będzie nawiasem ) jest krąpiękniejszą ieszcze od kraty przed wielkim ołtarzem w kościele naszym parafialnym, iakis Jegomość w mundurze prosił mię nader grzecznie, abym nie wszedł do ogrodu. Zapewne zaś dlatego mi wniścicia odmówił, że nie był ubrany na wzór panów Paryżanów.

Wszakże mogę W Pana upewnić, że wdział na siebie piękną szaroratynową suknię, w której co niedziela podczas iutrzni śpiewuję. Gdym z wielką żalością, że ciekawości moiej nie zaspokoił, odchodził, uyrzałem wchodzącego bez trudności wielkiego Jegomości w sukni z srebrnymi galonami. Natychmiast go poznałem, bo się w naszej wsi urodził. Jest to wielki próżniak, który nie będąc godnym uprawiać ziemię, przystał za lokaia w Paryżu. Ale przyznam się, iż mię nieco zdziwiło, że u was więcej mają względów dla lokaia, aniżeli dla poczciwego rolnika; sądzę zaś, iż chlubniey iest prowadzić pług przed sobą, niż za karete wlazić. — Jestem i t. d.

Ludwik Michaut.

P. S. Niech to WCPana nie zadziwia, iż nie dostrzeżesz błędów przeciw pisowni w liście moim. Pisał go mój syn, który od roku w dniach wolnych od uprawy roli chodzi do szkoły nauczania się wzajemnego.

Prefekt policyi kazał sprowadzić z Terre-Neuve pewną liczbę psów płci oboiej obdarzonych zmysłnością ratowania zatopionych, które zapewne mogą się we Francyi rozmnożyć.

Doświadczono tu pomyślnie wynalazku Panów Vieilli-Devarenne i Levasseur na tęp zasadaiaącego się, iż rzeczy wynalezioną przez nich mieszaniną chemiczną napuszczone spalić się nie mogą.

### Od granic Francyi 9 Kwietnia.

Podano już przecie Jzbie Deputowanych projekt prawa o wolności druku, który zaymie znowu przez czas nieiaki publiczną uwagę. Roztrząsnąwszy ten projekt, nie widzimy przyczyny tak długiego w podaniu go opóźnienia. Gdyby tak, iak go podano, był przyjęty, o czém wątpiemy, przynajmniej trzecia część dzienników codziennie wychodzących, a dziewięć dziesiątych pism peryodycznych przestałyby wychodzić; niewielu bowiem wydawców ich może złożyć poręki 5 lub 10,000 fr: dochodu. Taki warunek równa się zakazowi wydawania pism dla większej części wydawców.

Sądząc z liczby przybywających do Paryża Hiszpanów ( piszą z tego miasta ), coraz trudniey przychodzi żyć w smutney ich oyczyźnie. Od dwóch miesięcy przybyło tam kilkuset Hiszpanów, nie licząc w to rozproszonych po nadgranicznych departamentach,

i w głębi Francyi. Mało ich jeździ w widokach handlowych, a wszyscy inni są prawdziwemi emigrantami, wynoszącymi z sobą kapitały i własność ruchomą.

z Londynu 27 Kwietnia.

Dnia drugiego podał Pan Lambton w Izbie niższej petycją Jenerała Francuzkiego Gourgaud, który z wyspy S. Heleny do Anglii przybył, a wkrótce go wywieziono, domagającego się pozwolenia powrotu do Anglii, a to dla pociągnięcia do sądu osób, które dopuściły się zgwałcenia na nim praw krajowych, iako na cudzoziemcu. Uzyskawszy on w roku przeszłym pozwolenie bawienia w Anglii, osiadł w Londynie, gdzie dnia 14 Lutego w mieszkaniu swoim od 15 ludzi w kcie uzbrojonych z rozkazu Lorda Sidmouth napadnięty, z łózka porwany, z najgorszem obeysciem się na wóz pocztowy wsadzony, i do Haarwich zawieziony został, bez względu na odwołanie się i prośbę, ażeby pierwej przed Radą tajną był stawiony. Z Haarwich wysłano go na ląd stały, gdzie dopiero po niejakim czasie odebrał zabrane mu, i to niewszystkie, papiery z pugilaresu podróżnego, u którego zameczek oderwano. Że pobyt jego i przybycie do Anglii niebyły tajemne, a mieszkając tam nie nagananego; niepopelniał, domaga się więc przychylenia do prośby o uzyskanie sprawiedliwości. Jeżeli te zarzuty zbite niebędą, rzekł P. Lambton, są one tego rodzaju, że przyniosłyby zakal każdemu rządowi. Należy koniecznie poszukiwać czynu. Jenerał Gourgaud nie przeczy prawomocności oddalenia go z Anglii, lecz oświadcza się przeciw zabraniu papierów jego, a to tém słuszniej, że mu w Anglii mieszkać pozwolono. Jeżeli chce wrócić do Anglii, to dla sądowego o to rozprawienia się. — Żądał potem Pan Lambton, ażeby petycja Jenerała Gourgaud na stole złożoną została. — Oświadczył na to P. Clive, że policyanci nie byli uzbrojeni w kije, i że Jenerała Gourgaud dla tego przemocą wzięto, iż porwał się do broni. P. Wilson przymówił się za Jenerałem i oświadczył, iż ten żadney zakazaney nie utrzymywał korrespondencyi. Nie podobał się tylko podobno opis bitwy pod Waterloo, który wydał, i to cała jego wina; wreszcie, zabranie papierów jest postępkim niczem usprawiedliwić się niedającym. — Lord Castlereagh wymawiał sprawienie się policyi, a po nim PP. Cockburn i Bathurst;

lecz powstało wielu członków przymawiając się za Jenerałem Gourgaud, którego nareszcie petycyą, pomimo uporeczywego oporu ministrów i ich stronników, na stole złożyć, wydrukować dozwolono, z przesłaniem iey do oddzielnego wydziału, o co szczególnie P. Wilson nalegał.

Dnia 5 złożono w obu Izbach zdanie sprawy tajnych wydziałów względem wykrycia istotnego stanu banku Angielskiego. Uczynił to Lord Harrowby w Izbie Wyższej, a Pan Peel w Izbie Niższej, w następującej treści co do rzeczy samey — „Ze wydziały zajęte są teraz ułożeniem dla Izby doniesienia, które wkrótce złożą: że według podobieństwa, termin wypłat gotowizną z banku da się w krótkim czasie wyznaczyć, a to wraz z przełożeniem planu pewność ich ubezpieczającego; lecz wydział jest przytém tego zdania, że plan przedstawić się mający znajdzie mocne przeszkody, ieżeliby bank aż do czasu ułożenia takowego nie miał zaleconego sobie wstrzymania wszelkich wypłat gotowizną, a nawet tych, które bank przyjął na siebie dobrowolnie w r. 1817 za wydane t. r. obligacye. Już dotąd od 1go Stycznia wydał bank około 5 milionów fiantów szterl: lecz niekorzystnie, bo wszystka gotowizna do Francyi wychodzi, gdzie w tym przeciągu czasu przeszło 125 milionów fran: podstępem Francuzkim wybito, a to, iak z pewnością powiedzieć można, w  $\frac{3}{4}$  częściach z pieniędzy z banku Angielskiego pochodzących. — Po długich sporach, czytano nareszcie po trzeci raz bil w tej mierze wygotowany, który pomimo mocnego oporu przyjęto. Bil ten odesłano tegoż ieszcze wieczora do Izby Wyższej, który tam natychmiast potwierdzono, a dziś już zatwierdzenie Królewskie otrzymał.

Postanowienie to Parlamentu względem wypłat gotowizną w banku sprawiło mocne bardzo wrażenie. Papiery spadły, lecz nie wiele; co się zwykło dziać często, zwłaszcza przy takich nowościach, z których ieszcze nic z pewnością wyrachować nie można. Wywóz złota za granicę wzbroniony jest temi nowemi urzędzeniami.

Podobny zupełnie projekt do bilu względem banku Irlandskiego pozwolono większąścią głosów złożyć na stole, i nie można wątpić, że wkrótce będzie przyjęty.

Na posiedzeniu dnia wczorayszego oświadczył Margrabia Landsdown w Izbie Wyższej, że wniesie niebawnie bil względem

układów kraju tego z Zjednoczonymi Stanami Ameryki o odstąpienie obu Floryd. Późem Lord Castlereagh odłożył posiedzenie Izby Niższej do dnia 14.

Demokraci tuteysi obchodzili rocznicę wybrania Pańa Wood. Spełniono za zdrowie Króla w cichości według zwyczaju. Potem spełniono za zdrowie Xięcia Rejenta; a lubo przodkujący na uczcie wymówił słabym głosem: trzy razy trzy, biesiadnicy jednak spełnili toast w milczeniu, iak gdyby Xiążę Rejent w takim, iak Król oyciec jego, zostawał stanie.

Listy z wyspy Stey Heleny przy końcu Stycznia pisane zwiastowały, że zdrowie i życie mieszkańców tej wyspy nie w najlepszym są stanie. Wielu żołnierzy lądowych i na eskadrze choruje. Bonaparte tak jedney nocy zachorował, iż musiano przyzwać o drugiej z północy chirurga admirałskiego. Dziennik Morning Chronicle przyczytał list z dnia 28 Stycznia roku bieżącego takiey osnowy: — „Mało, albo „nie wcale nie mam ci do doniesienia, bo „wyspa Świętej Heleny stała się prawdziwem więzieniem. . . . Bonaparte „przed kilku dniami bardzo zachorował, a „jednak niechciał przyjąć żadnego lekarza, „prócz P. Stockoe z okrętu Conquerant, „wielkiego przyjaciela Pana Omeara, który tu był niegdyś. . . . Bertrand z żoną i dziećmi są zdrowi, i widzieliśmy ich „w niedzielę wychodzących na przechadzkę. „Gdym to pisał, wszedł do mnie lekarz Stockoe z wiadomością, że go Gubernator „chce oddać pod sąd wojskowy, lub odeśłać do Anglii. Obrat drugie, i jutro płynie. Oskarżono go podobno, że rozmawiał z Francuzami w Longwood óp pierach, które mu dla nich oddano.“ — Wiadomość tę potwierdził powrót lekarza Stockoe na fregacie Trineamale, która do Portsmouth zawinęła.

Pan Cottu prawnik Francuzki, który był roku przeszłego w Anglii dla pewniejszego dokładnej wiadomości o postępowaniu sądowem kodexu naszego kryminalnego, a mianowicie o sądzie Przysięgłych, przybył tu powtórnie, i ma mieć prócz tego zlecenia od Ministra Decazes.

Dnia 30 z. m. Poseł Algierski miał posłuchanie u Lorda Bathurst, które 10 minut trwało. — Nazajutrz Pan Canning dał dla niego i Ministrów wielki obiad.

W Plymouth wystawiony będzie pomnik dla Xiężniczki Karoliny.

Petycje katolików Irlandzkich podane będą Izbie niższej dnia 27 b.m., a Izbie wyższej dnia 4 Maja.

W Kalkucie składka do funduszu na wsparcie kaleków i wdów po poległych pod Waterloo uczyniła 251,500 Sica Rupiy, (1,200,000 zł: pol:)

Xiążę York donosił woysku, że gruba żaloba po zgonie Królowey już się skończyła, i że officerowie do dnia 2 Czerwca czarną krepę na lewém ramieniu nosić mają, poczem żaloba zupełnie ustanie.

Wiosna tu iak najpiękniejsza.

---

z Lisbony 15 Marca.

Niema ieszcze zupełney spokojności w Brezylji. Król nasz mieszkać ieszcze będzie w Rio-Janeiro, pomimo chęci powrócenia do Portugalii, bo obecność jego w Brezylji jest potrzebna do zniweczenia intryg rewolucyonistów Hiszpańskich, którzy pożar niszczący prowincye Buenos-Ayres usiłują rozszerzyć do osad naszych Amerykańskich.

---

z Włoch 1 Kwietnia.

Xiążę Metternich wyjechał dnia 26 p. m. przez Pizę i Livorno do Rzymu.

Dnia 20 p. m. Poeta Tommaso Sgricci we Flerencyi improwizował przed Cesarzem Austryackim z danego mu tematu. Dnia 28 miasto Florencyja dało wielki festyn dla Cesarza, który nazajutrz, to jest 29, przez Siennę do Rzymu wyjechał. Xiążę Toskański towarzyszy Cesarzowi do granicy.

Ślub Xiężniczki Karoliny córki Xięcia Kalabryjskiego z Infantem Hiszpańskim Francesco de Paula odprawi się dnje 15 Kwietnia w kaplicy Królewskiej w Neapolu.

Nad ułożeniem jednego powszechnego prawodawstwa dla Królestwa Oboiej Sycylii w pospiechem pracują.

Wielu cudzoziemców i Włochów z głębi kraju zjeżdżają się do Rzymu, żeby świadkami byli uroczystości wielkiego tygodnia. — Jedna część Rzymu tak jest zamieszкана od Anglików tam bawiących, że ma raczej postać Londynu, niż Włoskiego miasta.



DODATEK DO GAZETY  
KORRESPONDENTA.

Ciało zmarłego w 65tym roku życia JW. Malczewskiego, Prymasa Królestwa Polskiego, Arcy-Biskupa Warszawskiego, zaprowadzono dnia 21 o 7mej wieczorem do kościoła metropolitalnego Sgo Jana. Prowadził je JW. Senator Biskup Płocki Prażmowski, poprzedzony od chorągwi cechowych czarną krepą pokrytych, Duchowieństwa wszystkich klasztorów tułczych, świeckiego, i całej Kapituły metropolitalney, w gronie którey byli i Biskupi Nominaci. Za ciałem szli Senatorowie, rozmaici urzędnicy i niektórzy Jenerałowie. Po odśpiewanym kondukcie, zawieziono zwłoki ś. p. Prymasa na cmentarz Powązkowski, i złożono je w katakumbie. Nazajutrz po odśpiewanych przez różne zakony williach, a potem przez Kapitułę, miał mszą wielką żałobną JW. Biskup Prażmowski, a należną część pamiętce zmarłego Metropolity oddał w zabranym głosie z kazalnicy W. JX. Szaniawski Kanonik metropolitalny Warszawski, w obecności rozmaitego stopnia urzędników publicznych, i licznie zgromadzonych obojey płci mieszkańców stolicy.

## ROZKAZ DZIENNY

do

WOYSKA POLSKIEGO

w Kwaterze głównej dnia 24 Kwietnia  
w Warszawie 1819.

## Za Naywyższym Rozkazem.

Stosownie do Decyzji NAYJAŚNIEYSZEGO  
CESARZA JMCI i KROLA.

Otrzymuje żadaną dymissją — w Piechocie,  
Dowódcą pułku 5go liniowego Pałko-

wnik Ludwik Glaser, z pozwoleniem noszenia munduru.

Przeznaczony zostać,

Na dowódcę pułku 5go liniowego komenderujący tym pułkiem Podpułkownik Górski z pułku 8go liniowego.

Otrzymują żądane dymissye  
w Piechocie,

Z pułku 2go liniowego Porucznik Jde-fons Szatyński. — Z pułku 2go strzelców pieszych, Kapitan Chryzostom Szukiewicz.

w Jeździe,

Z pułku 4go strzelców konnych Porucznik Józef Dąbrowski, i Podporucznik Michał Remiszewski. — Z pułku 5go ułanów Porucznik Stanisław Koppee, z pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymują dymissye — w Piechocie,

Z pułku 6go liniowego Porucznik Jan Jounge, i z pułku 5go strzelców pieszych, Porucznik Alexander Mikulski.

Naczelnny Wódz

(podpisano) K O N S T A N T Y.  
W. X. R.

Zgodno z oryginałem  
Jenerał Szef Sztabu Głównego  
Toliński.

Wypis z Protokółu posiedzenia Rady  
Administracyjney dnia 5 Kwietnia  
1819 roku.

Poczem przedstawił Xięciu Namiestnikowi Królewskiemu, iż gdy czas dalszego prowadzenia robot drogowych zbliżasie, stałe zaś urządzenie szarwarków, mimo projektów do zmian przedstawionych, dotąd nastąpić niemogło, potrzeba jest ażeby Xię Namiestnik wolał swoje oświadczyć ra-

czył, czyli chce, ażeby przez czas następującej wiosny wykonane były urządzenia wydane w skutku trwających postanowień, lub czyliby niedozwolił, ażeby w uskutecznieniu woli Najjaśniejszego Pana odezwaniami Ministra Sekretarza Stanu ku przyniesieniu mieszkańcom ulgi wskazanej, tymczasowo aż do zatwierdzenia przez N. Pana urządzenia stałego o szarwarkach, zmniejszyć ilość dni szarwarkowych na tę wiosnę przypadających, tak jednak, aby roboty drogowe daley prowadzone, choć wprawdzie z mniejszym pośpiechem, byż mogły, częścią szarwarkiem polowicznym, częścią pieniędzmi złożonemi za nieodrobione szarwarki w naturze,

Xiąże Namiestnik oświadczył: iż lubo urządzenie dróg twardych iest nieodbitem, a w wielu miejscach przysposobione materyaly wymagają licznych rąk do ich wczesnego użycia, iednakże bacząc na przełożone przez Kommissyą Rządową spraw wewnętrzných i Policji powody zezwala, aby w roku bieżącym, dla ulgi mieszkańców, dwa dni z szarwarku zwyczajnego odpuszczone zostały, a tym sposobem w ciągu roku dni ze wszystkiem ośm, to iest, cztery na wiosnę, a cztery w iesieni według trwających przepisów odbyte były, i w tym celu swe postanowienie wydaie.

Zgodno z protokółem

Radca Sekret: Stanu Jener: Bryg:  
(podpisano) Kossecki.

w Jmieniu Najjaśniejszego  
ALEXANDRA I,

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego  
etc. etc. etc.

Xiąże Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Cheąc przynieść ulgę mieszkańcom Królestwa w odrabianiu dni szarwarkowych w następującej wiosnie, a bacząc iednak na potrzebę nieodbitą dalszego prowadzenia gościnców bitych i wyrobienia materyalów w wielu miejscach w tym celu przysposobionych, nim projekt do urządzenia stałych szarwarków będzie mógł byż N. Panu podanym, na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrzných i Policji tymczasowie postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Dni szarwarkowych do dróg, według przepisów trwających, z dymów przez rok odsłużonych ma byż tylko ośm.

Art: 2. Szarwarku zatem wiosennego, zaczynając od dnia 1 Maia, a kończąc dnia 15 Lipca r. b. z dymu ciągłego odrobiono byż

ma dni ciągłych dwa, pieszych dwa, z dymu pieszego dni pieszych cztery.

Art: 3. Z gmin w odległości trzech mil od gościnców bitych szarwark przeznaczają się do nich całkowicie.

Art: 4. Z gmin daley niż trzy mile od gościnców bitych położonych przeznaczają się do nich ieden dzień ciągły i ieden pieszy z ciągłego, a dwa dni piesze z pieszego dymu, z wolnością iednak opłaty po dwa złote za dzień ciągły, po zł: iednym za dzień pieszy. Reszta dni szarwarkowych w tych gminach zostaje na potrzeby dróg miejscowych i okolicznych.

Art: 5. Ktoby w czasie przepisany szarwarku przypadającego nie odrobił, ten dnie zaległe sposobem exekucji podwójnie opłaci, to iest, za dzień ciągły zł: cztery, za dzień pieszy zł: dwa.

Art: 6. Nakoniec, wydane dotąd przez nas i przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrzných przepisy względem wykonywania szarwarku, o ile te niniejszem urządzeniem nie są zmienione, zachowane mieć chcemy.

Uskutecznienie niniejszego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrzných i Policji polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 3 mca Kwietnia 1819 roku

(podpisano) ZAJĄCZEK.

Minister Spraw Wewnętrzných i Policji

(podpis:) T. Mostowski.

Radca Sekretarz Stańu, Jenerał Bdy

(podp:) Kossecki.

Zgodno z oryginałem

Radca Sekr: Stanu Jener: Bryg:

(podpis:) Kossecki.

Za zgodność

Sekretarz Jeneralny

Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Policji.

Aug: Karski.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrzných i Policji

Otrzymawszy od Xiącia Namiestnika zezwolenie do wyznaczenia, podług przepisów postanowienia Najjaśniejszego Pana z dnia 7 Października 1816, nagrody drugiej klasy w summie 2,000 zł: pol: JMP. Antoniemu Trębickiemu naddzierżawcy ekonomii Łomny, pragnie, aby uwiadomienie o tém i ogłoszenie powodów wyszczególnionych w raporcie następującym Xiąciu Namiestnikowi uczynio-

nym, mogło stać się zachęceniem dla właścicieli ziemskich do ciągłego doskonalenia gospodarstwa kraiowego.

w Warszawie d. 3go Grudnia 1818 — do Nru 1592 z List: 1818.

Do Xięcia Namiestnika Królewskiego  
Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Postanowieniem N. Pana z dnia 25 Września (7 Października) 1816 w celu podzwignienia podupadłego gospodarstwa, i zachęcenia obywateli do prowadzenia go w taki sposób, iak w kraiach ościennych, przewidziane są ze Skarbu publicznego nagrody dla obywateli, którzy poprawnym gospodarstwem, w sposobie wspomnionem postanowieniem przepisany, celować będą.

W dopełnieniu czego wydała Kommissya Rządowa na dniu 22 Sierpnia r. b. stosowne Kommissyom Woiewódzkim polecenia dla obwieszczenia obywateli o nagrodach, do których w miarę polepszenia swego gospodarstwa ubiegać się mają prawo, niemniej wybrania biegłych znawców z obywateli, posiadających potrzebne o rolnictwie wiadomości, którzyby gospodarstwa podających się do nagród posiadaczów gruntów namieyscu sprawdziwszy i roztrząsnawszy, czyli i iak dalece przepisy postanowienia Królewskiego, do nagrody powodujące, uskutecznione zostały, podali ostateczne o stanie zwiedzzonego gospodarstwa wyjaśnienie i opinię.

Jane jeszcze Woiewództwa nie wskazały w tym roku gospodarzy ubiegających się do nagrody. W Woiewództwie tylko Mazowieckiem, podług raportu Kommissyi Woiewódzkiej tutejszey z dnia 21 Listopada r. b. zgłosił się do nagrody P. Trębicki nad bierząca ekonomii Łomny. — Gospodarstwo jego przez biegłych w rolnictwie, Sobolewskiego possessora z Malocic, Znamierowskiego dziedzica Górców, i Flatt possessora Instytutu Agronomicznego, od Kommissyi Rządowej zatwierdzonych, którzy w myśl postanowienia Królewskiego w biurze Kommissyi Woiewódzkiej złożyli przysięgę, zrewidowane, i protokół rozpoznawczy na mieyscu spisany został, który Kommissya Rządowa oryginalnie ma zaszczyt Xięciu Namiestnikowi Królewskiemu przedstawić. — Wprawdzie z protokółu takowego wykazuje się, iż P. Trębicki w prowadzonym przez siebie gospodarstwie wzorowem nie wszystkie szczegóły dekretem

Królewskim wskazane mógł uzupełnić, iako to: co do wprowadzenia przemiennego gospodarstwa na całym folwarku, i urzadzenia stosowney ilości poleteków (iak się tłumaczy) nie sądził się bydyć moeym zrobienia tego z powodu, iż kontraktem o trzechletnią dzierżawę ekonomii Łomny obowiązany jest oddać tę ekonomię z takim zasiewem, iaki inventarzem ma sobie podany, niemniej, iż przyobiecana separacya gruntów dotąd nie nastąpiła, a iak wiadomo, nie bardzicy się nie sprzeciwia w wydoskonaleniu gospodarstwa przemiennego, iak rozkawałkowanie pola, i przeplatanie go obcemi gruntami, na których cudze gospodarstwo jest prowadzone.

Co do urzadzenia lasów, te nie do tego, lecz do władzy Rządowej rozrządzenia są zestawione.

Co do budowli, w tych Pań Trębicki żadnych wielkich odmian (nie mając za to od Rządu wynagrodzenia) czynić nie jest w stanie.

Nakoniec, w innych szczegółach miał zawsze przeszkody, które w iednym czasie razem uprzatnąć nie był w sposobności.

Gdy jednak pomimo wszelkich niedogodności P. Trębicki co do podzielenia gruntu i kolei zasiewów po większey części postanowieniu Królewskiemu zadosyć uczynił, w w polach bowiem (które w 5ciu oddziałach po 150 do 180 morgów Magdeburgskich w sobie zawierają), urządził tę kolej zasiewów z przyzwoitą rozważą; gły nadto gospodarstwo przez niego prowadzone, co do wielu szczegółów przepisom postanowienia Królewskiego odpowiada; — to albowiem naznacza ilość gruntów do wzorowego gospodarstwa do morgów Chelmińskich 500, P. Trębicki zaś takowe do 420 prowadzi; — kartofle, boby, kapusty, rutabagi, i rozmaite warzywa w przepisanej ilości ze znaczną korzyścią (iak protokół wyżej załączony opiewa) w rzędy na poletkach narzędziami, z oszczędzeniem bardzo znacznem rąk ludzkich, uprawia; koniczyney i innych traw na paszę dla bydła przez siebie zasianych tyle zbiera, że Łomny, gdzie dawniey na wyżywienie 54 sztuk inventarza samorodney paszy nie starczyło, teraz utrzymuje na warzywie i sianey paszy 289 sztuk inventarza i 1,416 sztuk owiec poprawionych, a przeto nie tylko on z samego inventarza i gromady, ale i z powiększonego wygnoienia ziemia odnosi korzyści; — bydło,

lubo nie ciągle na stajni, ale starownie i pomyslnie utrzymuje; gromadę baranami merynosami corocznie polepsza; narzędzia rozmaite do uprawy przemiennej potrzebne, pracę ludzką zmniejszające, posiada, i takowe, iako też zaprzęgi rolnicze, w przyzwoitym utrzymaniu stanie; gospodarzy w Łomnach tyle zachęcił, że już warzywa i koniczyzny w polu sieją; — nasienia zaś koniczyzny sam im udzielił; szkółkę elementarną założył, w której już 53 dzieci uczą się; ogrody owocowe i chmielnik z korzyścią narzędziami obrabia; grunta i łąki z zarośli i kretowin oczyszcza; — gdy naostatek wszystkie roboty około gospodarstwa po większej części naiemnikiem i parobkami uskutecznia: — Kommissya Rządowa zatem ma zaszczyt upraszać Xięcia Namiesnika Królewskiego, aby przez wzgląd, iż Pan Trębicki ciągle czyni około polepszenia gospodarstwa starania, i w tym znacznie do przepisów postanowienia Królewskiego zbliżył się, dozwolić raczył Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, wypłacić onemu drugiej klasy nagrodę postanowieniem wspomnianem przeznaczoną, w summie zł: pol: 2,000, iako dowód zadowolenia Rządu, tudzież zachęcenie dla innych gospodarzy i dla niego do dalszych w udoskonaleniu gospodarstwa usiłowań. — Zdać się do niego mieć tym większe prawo, gdy w bliskości cudzego zagospodarowania mało brać mogąc przykładów, często na praktyce tracić musiał, nim z prac podjętych prawdziwie zdołał korzystać. „

Minister Prezydujący  
(podpisano) T. Mostowski.

Sekretarz Jeneralny  
(podpisano) Aug: Karski.

Za zgodność

Sekretarz Jen: Kommissyi Rządowej Spraw  
Wewnętrznych i Policji.

Aug: Karski.

### Towarzystwo Dobroczynności

W przyszły poniedziałek, to jest dnia 26 Kwietnia r. b. ciągniona będzie na salach ratuszowych miasta stoł. Warszawy

## LOTERYA FANTOWA na dochód Ubogich

Złożona z 2,500 losów, z których połowa wygrywa rozmaite fanty, niektóre aż do 20 dukatów wartości dochodzące. Urządzenie iey

toż samo, iak i w zeszłych latach. Piękność fantów, i wybór miejsca, w którym ta loterya ciągniona będzie, oraz dobrana orkiestra, przyjemniejszą nad przeszłe ją uczynią.

W małej liczbie pozostałych biletów numerycznych, wchodowych i krzesłowych, stosownie do przyjętych i już ogłoszonych przepisów dostanie w biurze Towarzystwa Dobroczynności w salach Ratusza miasta stoł. Warszawy na pierwszym piętrze od gtey rano do zgiey po południu.

### Towarzystwo Dobroczynności

Oświadcza nayeżulszą wdzięczność JPP. Aptekarzom Warszawskim, mianowicie: Wolfowi, Gajewskiemu, Lesińskiemu, Żelusznorowi, Heinrichowi i \* \* \* którzy ofiarowali bezpłatnie dostarczać lekarstwa dla chorych pod opieką Towarzystwa zostających.

### Kommissya Naywyższa Examinacyyna

Stosownie do art: 58 postanowienia Xcia Namiesnika Królewskiego z dnia 12 Listopada 1816 r. podaje do publiczney wiadomości, iż na posiedzeniu Kommissyi naywyższej Examinacyynnej w dniu dzisiejszym odbytym złożyli examen JP. Józef Kowalski Sekretarz w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z nauk i wiadomości dotyczących się Leśnictwa na urząd Assessora nadleśnego, i JP. Mateusz Bykowski zastępca Inspektora wydziałowego dochodów i skarbu w Wojewodztwie Mazowieckim z nauk i wiadomości finansowych, do tegoż urzędu Inspektora potrzebnych, obydwu otrzymali świadectwa zdolności do sprawowania z przyzwoitym użytkiem dla kraj obowiązków do właściwych im urzędów przywiązanych, i w liscie usposobionych kandydatów na pomienione posady zamieszczeni zostali.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Kommissyi Naywyższej Examinacyynnej dnia 1go Kwietnia 1819 roku.

w zastępstwie Ministra Prezydującego  
Radca Stanu

(podpis:) Staszic

(podpisano) J. Zieliński Sek.]

### Kommissya Naywyższa Examinacyyna

Dla uzupełnienia art: 58 postanowienia Xcia Namiesnika Królewskiego z dnia 12 Listopada 1816 roku o Kommissyach Examinacyynnych, podaje do publiczney wiadomości, iż na dniu dzisiejszym złożył examen

J.P. Józef Jurowski, zastępca Inspektora Wydziałowego dochodów Skarbu w Województwie Płockiem, z wiadomości i nauk finansowych na posadę Inspektora Wydziałowego dochodów Skarbu. Świadectwo zdolności sprawowania z przywoitym dla kraiu użytkiem obowiązków do wyż wzmiankowanego urzędu przywiązanych temuż udzielono, i w liście usposobionych kandydatów zamieszczonym został.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu dnia 19 Kwietnia 1819.  
(podpisy iak wyżej)

**Rektor Królewsko Warszawskiego Uniwersytetu.**

Zadosyc czyniac ustawom wewnetrznego urzedzenia Królewsko Warszawskiego Uniwersytetu, tytulem IX §. 179 i 195 obietym, padaie do publiczney wiadomosci, iż podlug ustawy tytulem VIII i IX wewnetrznego urzedzenia Uniwersytetu tuteyszego przepisanych i zastosowanych do Dekretu JO. Xcia Namiestnika Królewskiego d. 16 Maia r. z. wzgledem lekarzy wojskowych, tudziez Reskryptu Kommissyi Rządowej Woyny z dnia 16 Wrzesnia r. z. Kommissyi Rządowej Spraw Wewnetrznych i Policji z d. 19 Wrzesnia r. z. do Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego przeslanych, i w skutek podania W. Dziekana Wydziału Lekarskiego pod dniem 2 Października r. z. zatwierdzonego przez Kommissyą Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, po odbytych poprzedniczo kwalifikacyi i examinach prawem przepisanych, mianowani i ogłoszeni zostali w dniu 17 b. m. i r. na posiedzeniu obchodowem publicznem przez W. Dziekana wydziału Lekarskiego, po dyspuce publicznie bronioney przez W. Przybylskiego Lekarza Dywizyi Gwardyi Królewskiej

1. Magistrami i Doktorami Chirurgii: W. Józef Przybylski, i W.W. Lekarze sztabowi: Stanisław Przysiański, Wawrzyniec Daszewski i Jan Schmitter.
2. Mianowani i ogłoszeni zostali Magistrami Medycyny i Chirurgii byli uczniowie Wydziału Lekarskiego, dziś Lekarze wojskowi: J.P.P. Jan Brawacki i Józef Kowszewicz.
3. Mianowani i ogłoszeni zostali Magistrami Chirurgii J.P.P. Lekarze batalionowi: Jan Łuczynski, Marcin Klimkiewicz, Szymon Pyrzanowski, Antoni Vollerth, Karol Giełczewski, Samuel Brettschneider

i Hippolit Dziarkowski Lekarz sztabowy. w Warszawie dnia 18 Kwietnia 1819 r.  
X. Szweykowski.  
Jacyna Sekr: Jen: Uni:

z Petersburga 28 Marca V. S.  
Rozkaz Naczelnika głównego sztabu Je-  
go Cesarskiej Mości.

(Dla opatrzenia grenadyerskich i karabinierskich pułków w dobrych officerów, dano prawo dowódcom pułkowym przedstawiać do przeniesienia z pułków pieszych i strzeleckich officerów, którzy się chwalebnie dali poznać ze znościomości służby i dobrych obyczajów; lecz żeby też pułki nie cierpiały niedostatku dobrych officerów, Cesarz Jegomość rozkazał ustanowić to prawidło, ażeby nie więcej, iak po iednym officerze na rok z każdego stopnia, nie wyższe od porucznikowskiego, wybierano z pieszych i strzeleckich pułków do grenadyerskich i karabinierskich, to iest, po iednym Poruczniku, Podporuczniku i Chorażym, oprócz Adjutantów, kassyerów i kwaternistrzów, których wybierać nie wolno; wybór zaś wyższych officerów godnych służyć w grenadyerskim korpusie porucza się głównym dowódcom woyska i dowodzącym oddzielnymi korpusami, którzy uczyniony wybór tak tych, iako i tamtych officerów, przedstawiać powinni Cesarzowi Jegomości do potwierdzenia i ogłoszenia w rozkazach dziennych o ich przeniesieniu.

Podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu  
Xżę Wołkoński.

Doniesiono z Tobolska, że po umiarkowanem zimnie, co iest rzeczą rzadką w tym kraiu, od dnia 10go Stycznia nagle mroz podniósł się do 25go stopnia, a dnia 24go i 25go Stycznia żywe srebro zamarzło w cieplomierzach.

z Wilna 4 Kwietnia V. S.  
W Gubernii Podolskiej dla Powiatu Łatyczewskiego Uniwersytet zamierzaiąc założyć szkołę powiatową w mieście Międzybożu należącym do Xięcia Adama Czartoryskiego Kuratora wydziału szkolnego Wileńskiego, otrzymał od dziedzica w darze dla tej szkoły wieczyste zamek murywany ze wszystkimi przynależnościami, i pewną częścią gruntu, oraz tenże dziedzic przyjął na siebie obowiązek mury zamkowe na-

prawy własnym kosztem, stosownie do potrzeb szkolnych, i wymurować nanowo officyn, któreby mogły mieścić w sobie 150 uczniów; przytém, zapewnił wieczyście dochód na utrzymanie kapelana szkolnego, apensyą w etacie dla kapelana i naznaczoną przeznaczył na utrzymanie nauczyciela wiejskiego gospodarstwa i rachunków ekonomicznych; nadto, zostawił sobie staranie względem opatrzenia tej szkoły w pomoce naukowe. — Ta ofiara, przedstawiona Najjaśniejszemu Cesarzowi przez Xięcia Ministra Oświecenia, zyskała najlaskawsze przyjęcie, i Jego Cesarska Mość raczył czyniącego tak pożyteczną dla kraju ofiarę zaszczycić najmilościwszem pismem w wyrazach:

Xiążę Adamie Adamowiczu!

„ Minister spraw duchownych i publicznego oświecenia podał do wiadomości Mojej o chwalebny zamiarze waszym zaprowadzenia szkoły powiatowej, mającej się założyć w Gubernii Podolskiej dla powiatu Łatyczewskiego, w należącym do was miasteczku Międzybożu, gdzie dla tej szkoły chcecie oddać swój własny zamek z różnemi do niego należącemi budowlami i pewnym obrębem ziemi; przy sposobie wygodne pomieszczenie na klasy i dla uczniów; utrzymywać dla nich kapelana, i opatrzyć różnemi pomocami naukowemi. W ofierze tej dla dobra młodzieży całego powiatu, obok gorliwej służby waszej i prac w obowiązkach Kuratora wydziału szkolnego, uznając zaszczytny pomnik dobroczynności i gorliwości o powszechne dobro uwagi Mojej prawdziwie godny. Z ukontentowaniem potwierdzając wszystkie wasze w tej rzeczy przedsięwzięcia, rozkazałem Ministrowi spraw duchownych i publicznego oświecenia porozumieć się z wami o wszystkim, co jest potrzebnem dla przywiedzenia tego zamiaru do skutku; zgodnie z waszemi życzeniami. Miło mi przy tej okoliczności oświadczyć wam za ten czyn wasz dla edukacji młodzieży szczególniejsze Moje ukontentowanie. Zostać wam przychylny.“

Na autentyku własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Petersburg dnia 15  
Stycznia 1819 roku.

z Auszpurga 5 Kwietnia.

Urząd municypalny tutejszy odebrał osobliwszy list od fantastyka, napisany w języku Angielskim z St Louis w Ameryce Północney dnia 10 Kwietnia 1818, który tak brzmi:

„ Światło dać światło dla odkrycia światła ad infinitum. „

### Do całego Świata-

„ Oświadczam, iż ziemia jest wydrążona, i wewnątrz mieszkalna. Ma w sobie pewną ilość sfer koncentrycznych jednych w drugich, a przy biegunach otwór na 12 lub 16 stopni szerokości. Ręczę życiem moim za prawdę tego, i gotów jestem udać się na rozpoznanie tego ogromnego wydrążenia, jeśli mi świat zechce wesprzeć pieniądze na koszta, i w wykonaniu tego przedsięwzięcia. „

Cleves Symmes, były Kapitan w piechocie.

*NB.* Napisałem podług zasad tego systemu rozprawę, którą mogę drukiem ogłosić, a w której przytaczam dowody powyższych twierdzeń. Wykładam także w niej rozmaite fenomena, i odkrywam tajemnicę złota Pana Darvins. Kładę za warunek, abym miał już patronatus w tych nowych światach. Ofiarowałem tę rozprawę żonie mojej i iey dziesięciorgu dzieci. Wybrałem PP. Mitchel, Dawy i Barona Alexandra Humboldt za protektorów moich. Żądam tylko 100 śmiałych towarzyszków podróży, którą w jesieni do Syberyi przedsięwzię, a reniferami na saniach łody morza północnego przebędę. Przyrzekam, iż iak tylko dostaniemy się wewnątrz ziemi do stopnia wyżej 82go wysokości, znajdziemy kraj ciepły i bogaty, pełny roślin, i zamieszkany, jeśli nie przez ludzi, tedy przez zwierzęta. Powrócimy zaś następującej wiosny.

(Takiż list i uwiadomienie do różnych miast w Europie, a iak wiemy, i do Warszawy, przysłał).

ze Sztambułu 10 Marca.

Margrabi Riviere Posel Francuzki przy Porcie pochwytał hultaiów, którzy nocą chcieli okraść iego mieszkanie. Jest to kupuślotrów złożona z Francuzów, Włochów i poddanych Austryackich. Posel Francuzki za zezwoleniem Internuncjusza Austryackiego i i.

nych Ministrów kazał zamknąć tych łotrów w swoim pałacu, którzy będą sądzeni i ukarani. Ale dowiedziano się późniet, iż te łotry były sprawcami gwałtownych kradzieży po różnych sklepach w Stambule. Za złe wziął W. Sultan, że Poseł Francuzki przywłaszczył sobie władzę sądową nad niemi, i zalecił Reisseffendemu, żeby obiawił zagranicznym Ministrom wyraźny zakaz iego przywłaszczenia prawa wymierzania sprawiedliwości, iedynie tylko W. Sultanowi służącego. Z tego powodu wszyscy Ministrowie podali notę, w której przytoczyli artykuł traktatu nadający im to prawo. Ciekawa, co na to Porta odpowie.

### A M E R Y K A.

Traktat odstąpienia obu Floryd sprawił w Ameryce powszechną radość. Nie ogłoszono go, bo jeszcze przez Króla Hiszpańskiego niepotwierdzony.

Prezydent Zjednoczonych Stanów odbędzie niezadługo podróż do południowych prowincy z Ministrem wydziału wojennego.

Pewny Francuz ogłosił taki opis niektórych miast Ameryki Północney.

Filadelfia nie może być nazwana nappiękniejszym miastem w świecie, za iakie niektórzy je mają, ale słuszniey naysobliwszym, z powodu regularney foremności ulic, czystości i ochędostwa domów. Zajmuje wielki równoległobok, przecięty ulicami naksztalt szachownicy. Wszystkie ulice i domy są zupełnie iednakie.

Nowy-York ma wesolą postać; z pierwszego weyrzenia przypomina Europeyskie miasta.

Baltimore i Boston podobne są zupełnie miastom Angielskim. Pierwsze, które, rzecby można, iż w oka mgnienu iakby czarodziejską siłą z ziemi powstało, leży na równinie Chesapeake; drugie, na wązkim półwyspie Massachusetts połączonym wązkim bardzo klinem ze stałym lądem.

Charlestown, Nowy-Orlean, i Norfolk są zbudowane w odmiennym wcale guście; a zbliżając się ku nim, zdaie się człowiekowi, że przybywa do iakiego Zachodnio-Indyyskiego miasta. — Widząc Boston, Nowy-York i Baltimore zdala, zdaie się że te miasta prosto z wody wznoszą się, co zadziwiający a razem przyjemny oku czyni widok; lecz co do Filadelfii, Charlestown i No-

wego-Orleanu, tych położenie w nizinach wodą i bagnami oblanych, zdala nieprzyjemny widok sprawuje.

Wszystkie temiasta budowane są z cegły, wiańszy małą liczbę domów, przez pół w Hollenderskim, a przez pół w Chińskim sposobie zbudowanych.

### TEATR NARODOWY.

Jutro dana będzie po drugi raz nowa tragedia wierszem Templaryusze.

#### Przyiechali

Sołtyk Stanisław Graff, z Chlewisk, stanął pod N. 570 przy ulicy Długa.

Potocki Leon Graff, z Paryża, pod Nrem 615 przy ulicy Wierzbowa.

Wirtemberska Xiężna, z Pilicy, pod N. 471 przy ulicy Senatorska.

#### Wyiechali

Górecki Antoni Hrabia, do Wilna.

Okolow Radca Stanu, do Lublina.

Matuszewie Senator, do Goslic.

#### Nowe Książki.

W drukarni Rządowej wyszło świeże tłumaczenie dziełka mającego tytuł: *Projekt prosby do Parlamentu W. Brytanii, w ięzyku Francuzkim napisanego przez Hr. Las Casas, przekładania Ignacego Skarbka Kietczewskiego.* — Dziełko to małe co do swego ogółu, lecz wielkie z względu na przedmiot, o którym traktuje, znalazło powszechną za granicą wziętość, czego dowodem jest, że na obce ięzyki, iako to: na Angielski i Niemiecki było przełożone i wprędce rozkupione; spodziewać się więc każe, że tłumaczenie iego w ięzyku czystym mile od światley publiczności będzie przyjętem. Cena iednego egzemplarza kosztuje zł: 1 gr. 15. Dotac go można w drukarni Rządowej przy ulicy Leszno w domu XX. Karmelitów, tudzież w drukarni XX. Piarów, i u samego tłumacza w biurze Delegacyi administracyjney.

### OBWIESZCZENIA.

*Pisarz aktowy Powiatu Rawskiego.*

Na mocy rezolucyji presidii Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego pierwszej Instancyi Nrem 9725 naznaczoney, w Warszawie dnia 25go miesiąca Listopada roku 1818 wydaney, stosownie do żądania dnia 15 bieżącego miesiąca i roku przez W. Pana Głowackiego, Wgo Alexandra Engelke Notaryu-

szę Województwa Mazowieckiego, massy waku-  
jącej sukcesyji po niegdę zmarłym Wielmo-  
żnym Macieju Lanckerońskim dobr Bartoszo-  
wka w powiecie łutejszym Rawskim położonych  
dziedzicu Kuratora, Plenipotenta, podanego,  
uwiadomia interessowaną publiczność, iż w dniu  
13 Maja roku bieżącego we wsi Bartoszkówka  
rano od godziny 9tej przez publiczną licyta-  
cyą wszelka pozostałość tamże znajdująca się,  
z rzeczy ruchomych, zegarków, srebra, powo-  
zów, zaprzęgi, inwentarzy, cyny, miedzi etc.  
składająca się, za gotowe pieniądze w monecie  
srebrnej sprzedana zostanie. — Działo się  
w Rawie dnia 16 Kwietnia 1819.

Bonif: Grotowski.

*Pisarz aktowy Województwa Płockiego.*

Zawiadamiam publiczność, iż dobra La-  
socin, Wilkanowo, Kiełtyki, Olszymowo,  
Szamborz, z pozostałości niegdę JW. Florya-  
na Lasockiego Sędziego Pokoju, córkom jego  
Wielmożnym Kunegundzie Moduskiej i Korduli  
Chelmickiej dziedzicznie należące, w Powie-  
cie i Województwie Płockim położone, w trzy-  
letnią dzierżawę przez publiczną licytacją od  
24 Czerwca b.r. wypuszczone zostaną; publiczna  
licytacya dzierżawy na żądanie w imieniu  
Dziedziczek zaniesione odbędzie się w mieście  
Wojewódzkim Płocku, w kancelaryi Notaryu-  
szów, to jest w domu pod liczbą 275 przy u-  
licy Warszawskiej, przedemną podpisanym w  
dn u 24 Maja b. r. i rozpocznie się od godzi-  
ny drugiej po południu; warunki do tej dzier-  
żawy, mający zamiar licytować, znajdą łat-  
wość każdego czasu przeyrzeć w wymienionej  
kancellaryi. — Dan w Płocku dnia 17 Kwietnia  
1819 roku. Kraiewski.

Podpisany Komornik uwiadamia chęć ku-  
pna mających, iż dnia 28 b. m. o godzinie 2giej  
poobiedniej w Warszawie na targu Grzybow  
zwanym kanapy, krzeselka, szafy, stoliki, zeg-  
gar i inne ruchomości w tym terminie i  
miejscu więcej dającym i przybicie otrzy-  
mującemu za gotowe pieniądze sprzedane zo-  
staną. — w Warszawie dnia 23 Kwietnia 1819.  
Woyciech Ruciński Kom: Sąd:

Podpisany Komornik uwiadamia chęć ku-  
pna mających, iż dnia 26 b. m. o godzinie 2giej  
poobiedniej w Warszawie przy ulicy Pańskiej  
pod N. 1212 sztuk 50 drzewa obrobionego do  
budowy szatnek, tarcie kop dwie, i wapna ga-  
szonowego beczek sto N. 100 przez publiczną  
licytacyą więcej dającym i przybicie otrzy-

mującemu za gotowe pieniądze sprzedane zo-  
staną. — w Warszawie dnia 22 Kwietnia 1819.  
Woyciech Ruciński. Kom: Sąd:

Podpisany Komornik uwiadamia publiczność,  
iż dnia 24 b. m. o godzinie 2giej poobiedniej  
w domu przy ulicy Solec N. 2898 izba, alkierz  
sklep, komorka, piwnica, góra, w jednoróż-  
ną arendowną posiadzą więcej dającym i przy-  
bicie otrzymującemu za gotowe pieniądze wy-  
puszczone zostaną, a to pod warunkami przy  
licytacyi odczytać się mającemu. — w War-  
szawie dnia 22 Kwietnia 1819 roku.

Woyciech Ruciński. Kom: Sąd,

Podpisany Komornik sądowy uwiadamia  
szanowaną publiczność, iż dnia 27 Kwietnia r.  
b. o godzinie 3ciej poobiedniej w Warszawie  
przy ulicy Kozłej pod liczbą 1825 biórko, krze-  
selka, lańszafy, lusterka, kanapa i inne efek-  
ta przez publiczną licytacją za gotowe pienią-  
dze sprzedane będą.

Dan w Warszawie dnia 23 Kwietnia 1819.  
Fr. Hermann. Komornik.

Dnia 26 mca Kwietnia r. b. o godzinie 2  
popołudniu w Warszawie przy ulicy Podwale N.  
500 lit. C. sprzedane zostaną przez publiczną  
licytacyą różnego gatunku obrazy olejno ma-  
lowane, lańszafy, a to za gotowe kurs w kra-  
iu mające pieniądze

w Warszawie dnia 24 Kwietnia 1819.

Jan Kosicki. Kom: Sąd:

## DONIESIENIA.

Mieszkanie na pierwszym piętrze z me-  
blami przy ulicy Sto Jerskiej pod liczbą 1768  
jest do najęcia każdego czasu; składa się z  
trzech pokoiów od frontu, z przedpokojem, gar-  
deroby, kuchni, szpiżarni i piwnicy.

Cztery pokoje, 3 izby, kuchnia, szpiżarnia  
na 1 piętrze od przodu — drwalnia, stajnia na  
8 koni, wozownia na 4 pojazdy w podwórzu w  
domu Gierzyckiego Nro 126 $\frac{1}{2}$  przy ulicy Nowy  
Swiat obok Olera — od 7go Czerwca do dnia  
29 Września 1819 są do najęcia.

W niedzielę przed wieczorem zginął bli-  
sko kolumny Króla Zygmunta piesek szpicel  
przez pół ogolony, sierci czerwonawey, z bia-  
łym paseczkiem na czole. Ktoby go znalazł,  
niech raczy oddać do Pisarza pałacu Portkań-  
skich przy ulicy Długiej, a odbierze 12 złotych  
nagrody.